



ZARZĄD

PREZES

Andrzej Płonka
POWIAT BIELSKI (woj. śląskie)

WICEPREZESI

Jan Grabkowski
POWIAT POZNAŃSKI

Jerzy Kolarz
POWIAT BUSKI

Adam Krzysztoń
POWIAT ŁANCUCKI

Krzysztof Lis
POWIAT SZCZECINECKI

Andrzej Nowicki
POWIAT PISKI

Andrzej Potępa
POWIAT BRZESKI

Sławomir Snarski
POWIAT BIELSKI (woj. podlaskie)

Zbigniew Szumski
POWIAT ŚWIEBODZIŃSKI

CZŁONKOWIE

Artur Adamski
POWIAT PŁOŃSKI

Sebastian Burdzy
POWIAT ŚREDZKI

Robert Godek
POWIAT STRZYŻÓWSKI

Mirosław Graczyk
POWIAT TORUŃSKI

Ewa Janczar
MIASTO NA PRAWACH POWIATU
m.st. WARSZAWA

Jan Kaluszkiewicz
POWIAT CIECHANOWSKI

Janusz Mielczarek
POWIAT ŁĘCZYCKI

Artur Pizoń
POWIAT JANOWSKI

Radosław Roszkowski
POWIAT PRUDNICKI

Piotr Rzeszotarski
POWIAT SIERPECKI

Marek Szczepański
POWIAT CHOJŃSKI

Waldemar Trelka
POWIAT RADOMSKI

KOMISJA REWIZYJNA

PRZEWODNICZĄCY

Andrzej Szymanek
POWIAT WIERUSZOWSKI

Z-CA PRZEWODNICZĄCEGO

Artur Maruszczak
POWIAT KĘDZIERZYŃSKO-KOZIELSKI

Bogdan Zieliński
POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

CZŁONKOWIE

Piotr Babicki
POWIAT STARACHOWICKI

Leszek Bajon
POWIAT ŚLUBICKI

Artur Bieliński
POWIAT ZGORZELECKI

Zdzisław Gamański
POWIAT CHEŁMIŃSKI

Sebastian Szaleniec
POWIAT BĘDZIŃSKI

Dariusz Szustek
POWIAT ŁUKOWSKI

DYREKTOR BIURA

Rudolf Borusiewicz

Or.A.0531/35/26

Warszawa, 29 stycznia 2026 roku

Szanowny Pan

Piotr Otawski

Generalny Dyrektor
Ochrony Środowiska

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo z 23 grudnia 2025 r. BP-L.0220.34.2024 w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (UD224; dalej jako „Projekt”), w tym trwającymi konsultacjami publicznymi, proszę przyjąć poniższe, wstępne uwagi Związku Powiatów Polskich.

1. Kwestia procedowania projektu

Ponieważ projekt w oczywisty sposób dotyka funkcjonowania organów samorządu terytorialnego, dla porządku przypominamy, że kolejna jego wersja (już po konsultacjach publicznych i uzgodnieniach międzyresortowych) powinna zostać przekazana do zaopiniowania przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. KWRiST jako całość. Jednocześnie podkreślamy, że na tym etapie w przesłanych materiałach powinna znaleźć się szczegółowa ocena skutków finansowych zmiany dla budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

W związku z powyższym, Związek Powiatów Polskich zastrzega sobie prawo do wnoszenia ewentualnych kolejnych uwag już na etapie konsultacji ze stroną samorządową w ramach Komisji Wspólnej.

2. Uwaga ogólna – zmiany ustrojowe w ochronie środowiska

Nowelizacja art. 75 uŚrodInfo, a więc przeniesienie kompetencji wydawania większości decyzji środowiskowych z gminy na powiaty (starostów) stanowi zasadniczy punkt planowanej nowelizacji. Z perspektywy systemowej jest to duża zmiana ustrojowa w kontekście regulacji prawnośrodowiskowych.

Związek Powiatów Polskich rozumie podnoszone przez projektodawców argumenty przemawiające za przeniesieniem kompetencji do wydawania decyzji środowiskowych z wójta (burmistrza, prezydenta miasta) na starostę, jednakże dostrzega dwa fundamentalne problemy, które wymagają rozwiązania nim jakkolwiek zmiana kompetencyjna będzie mogła być zaakceptowana.

Pierwszym problemem są koszty realizacji zadania. Odpowiedzialne realizowanie przewidzianych do przekazania zadań wymaga wysoko wykwalifikowanej kadry, która musi być godziwie opłacana. W naszej ocenie opłaty za wydawanie decyzji środowiskowych powinny być ustalone na poziomie zapewniającym pełne pokrycie kosztów realizacji zadania. Projekt nie gwarantuje osiągnięcia tego celu. W projektowanych ust. 5-8 w art. 74 planuje się co prawda wprowadzenie opłaty za rozpatrzenie wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, ale sposób skonstruowania tych przepisów nie pozwala wyciągnąć żadnych wniosków odnośnie wielkości środków – tym bardziej, że w wytycznych zawartych w delegacji ustawowej nie ma mowy chociażby o tym, że opłata ma co najmniej pokrywać koszty prowadzonego postępowania. Jednocześnie w OSR znajduje się fragment: *„Zmiana w tym zakresie odbędzie się bez wpływu na budżet państwa, bowiem zapewnienie dodatkowych etatów powinno zostać zapewnione w ramach lokalnych budżetów.”*, co sugeruje przerzucanie konsekwencji zmian na budżety powiatów. Lokalne budżety nie są studnią bez dna. Taka postawa jest też sprzeczna z Konstytucją, która w art. 167 ust. 4 wskazuje, że *„Zmiany w zakresie zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego następują wraz z odpowiednimi zmianami w podziale dochodów publicznych”*.

Projekt musi zostać uzupełniony o te kwestie. Jednocześnie już teraz sygnalizujemy, że zamiast ustalonej kwotowo maksymalnej wysokości opłaty należałoby przyjąć kwotę maksymalną jako powiązaną z wysokością, któregoś z oficjalnych mierników (np. wysokości płacy minimalnej). Praktyka pokazuje bowiem, że rządzący mają bardzo duże opory przed podnoszeniem – nawet po latach – górnych widełek opłaty.

Drugim problemem jest tryb wdrożenia. Ustawa przewiduje relatywnie krótkie *vacatio legis* nie pozostawiając starostom czasu na przygotowanie się kadrowe i organizacyjne. W powiatach, na terenie których wzmożony jest ruch inwestycyjny nowe zadanie nie będzie mogło być zrealizowane przez dotychczasowych pracowników. Potrzebne będzie zatem:

- 1) zatrudnienie dodatkowych pracowników – Projektodawcy zdają się zakładać, że po wejściu w życie ustawy pracownicy gmin zajmujący się dotychczas decyzjami środowiskowymi praktycznie automatycznie przejdą do starostw; tak jednak nie będzie z dwóch powodów. Po pierwsze część zadań związanych z decyzjami nadal będą wykonywać gminy. Po drugie zazwyczaj są to osoby, które generalnie zajmują się w dedykowanych komórkach organizacyjnych urzędów gmin także innymi kwestiami środowiskowymi, ochroną przyrody czy rolnictwem, więc gminy nadal tych osób będą potrzebować. Tymczasem z perspektywy powiatu nastąpi przejęcie zadań nie z jednego urzędu tylko co najmniej kilku;
- 2) przeszkolenie pracowników w zakresie bardzo szerokiej materii ustawowej – zwracamy uwagę, że obecnie starostowie wydają decyzje środowiskowe wyłącznie w trakcie postępowań

scaleniowych, a decyzje zintegrowane, które stanowią argument Projektodawców, pojawiają się w praktyce starostw dużo rzadziej, co ogranicza możliwość korzystania z dotychczasowej praktyki;

- 3) przystosowania urzędów pod kątem technicznym do nowych zadań – choćby zintegrowania systemów informatycznych z planowanym ogólnym systemem do obsługi wniosków oraz zapewnienia fizycznie nowym pracownikom stanowisk pracy.

Oznacza to w szczególności konieczność zapewnienia niezbędnych środków na przygotowanie się powiatów do realizacji zadań.

Pragnę jednocześnie podkreślić, że powiaty nie odżegnują się od wykonywania zadań publicznych, w tym przyjmowania nowych. Powinno się to odbywać jednak w sposób, który pozwoli na efektywne wykonywanie przejmowanych zadań, również w okresie przejściowym. Obecny Projekt, w naszej ocenie, tego powiatom nie zapewnia.

Jeśli więc:

- 1) nie pojawią się w Projekcie szczegółowe regulacje dotyczące zapewnienia samorządom powiatowym adekwatnych środków na przygotowanie się do realizacji i samą realizację zadania,
 - 2) OSR nie będzie przygotowany rzetelnie, uwzględniając będące konsekwencją zmiany w sektorze finansów publicznych,
 - 3) nie zostanie przewidziana efektywna procedura przejęcia zadania,
- w toku dalszych prac nasza opinia co do Projektu będzie musiała być negatywna. Mamy nadzieję, że do tego nie dojdzie.

W dalszej części odnosimy się do konkretnych rozwiązań w zaprezentowanym Projekcie. Określenie „uŚrodInfo” oznacza obecnie obowiązującą ustawę z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

3. Uwagi szczególne

- 1) Art. 1 pkt 3 lit. b – skreślić

Zbędne dodawanie zadania publikacji postanowień o zakresach raportu o oddziaływaniu przedsięwzięć na środowisko. Raporty i tak są publikowane w wykazach.

- 2) Art. 1 pkt 7 – dodawany ust. 9 do art. 48 uŚrodInfo

Spostrzeżenie legislacyjne - ust. 9 już istnieje (dot. projektu planu obszarów przyspieszonego rozwoju).

- 3) Art. 1 pkt 11 – zmiana art. 60 pkt 3 uŚrodInfo

Zmiana jest zasadna – pytanie językowe, czy będzie to dotyczyć także przedsięwzięć zrealizowanych? Prośba o wyjaśnienie na dalszym etapie procedowania. Zgodnie bowiem z definicją ustawową, przez przedsięwzięcie rozumie się zamierzenie budowlane lub inną ingerencję w środowisko polegającą na przekształceniu lub zmianie sposobu wykorzystania terenu. Intencją

projektodawcy jest zmiana „obiektów” na „przedsięwzięcie”, co może budzić wątpliwość czy finalnie chodzi o obiekty stojące czy planowane.

4) Art. 1 pkt 15 lit. d – zmiana art. 64 ust. 1d i ust. 2a uŚrodInfo

Projektowane przepisy nie uwzględniają specyfiki ustrojowej powiatu i pasują jedynie do prezydenta miasta na prawach powiatu. Organem wykonawczym JST jakim jest powiat nie jest bowiem starosta tylko zarząd powiatu. Tymczasem to starosta ma wydawać decyzje środowiskowe, a w projektowanych przepisach mowa o organie wykonawczym (co jest przepisaniem z obecnej uŚrodInfo).

5) Art. 1 pkt 16 lit. a – w zakresie zmiany art. 66 ust. 1 pkt 19

Skoro raport przygotowuje zespół autorów, to powinno się wymienić ich z imienia i nazwiska. Niezależnie od podpisu kierownika prac, jeśli raport tworzył zespół, to dokument powinien zawierać takie informacje. Postulujemy zostawienie imion i nazwisk autorów.

6) Art. 1 pkt 21 – zmiana art. 72a uŚrodInfo

Zmiana idzie w dobrym kierunku, jednak w przepisie powinno być jasne wskazanie na czyj wniosek jest to robione. Ani aktualny przepis ani projektowane brzmienie nie rozstrzygają ostatecznie kto może złożyć wniosek o przeniesienie decyzji (obecna instytucja) o środowiskowych uwarunkowaniach (przyjmuje się, że wspólnie strony, ale mogłoby to mieć przesądzenie normatywne).

7) Art. 1 pkt 22 – dodawany art. 72c uŚrodInfo

Proponowane rozwiązanie jest ze wszech miar słuszne. Rozważyć można dodatkowo czy o takowych obowiązkach nie powinno się informować w ramach np. zawarcia aktu notarialnego sprzedaży nieruchomości, co mogłoby znaleźć odzwierciedlenie w treści przepisu (np. jako obowiązek przekazania notariuszowi decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przez sprzedającego lub oddającego w użytkowanie wieczyste, podobnie jak ma to miejsce w przypadku świadectw energetycznych).

8) Art. 1 pkt 24 lit b i f – nowelizowane art. 74 ust. 1a i 3 uŚrodInfo

Pozostać przy liczbie 10 stron postępowania do stosowania art. 49 KPA. Większa liczba stron powoduje, że organy będą miały więcej czynności dotyczących zawiadomień, także wykazywania czy przesłanka liczby „powyżej 20 stron” jest faktycznie spełniona. Nie sprzyja to szybkości postępowania.

9) Art. 1 pkt 24 lit. c – dodawany art. 74 ust. 1aa uŚrodInfo

Skoro tych danych (mających pochodzić z EGiB) starosta ma nie otrzymywać przy wniosku, to powinno się jednoznacznie w art. 74 ust. 1 pkt 3a wskazać, że przy mapie powinno znajdować się też zestawienie działek ewidencyjnych terenu, którego oznaczenia na mapie wymaga ten przepis. Jednocześnie zwracamy uwagę, że przepis ten prowadzi do obniżenia się dochodów powiatów.

10) Art. 1 pkt 24 lit. e – zmiana art. 74 ust. 2

Docelowym i domyślnym systemem powinien być system teleinformatyczny. Postać papierowa powinna powodować zwiększenie opłaty za wydanie decyzji.

11) Art. 1 pkt 24 lit. h – zmiana art. 74 ust. 3b

Przepis powinien przewidywać co w sytuacji, gdy podmiot wykaże, że nie jest stroną postępowania. Warto mieć na względzie, że dane w ewidencji nie muszą być aktualne, a dany podmiot ma niepodważalny dowód, że nie jest już związany formalnoprawnie z daną nieruchomością.

12) Art. 1 pkt 24 lit. i – pozostawić przepisy art. 74 ust. 3d i 3e

Zamiast rezygnować z tego obowiązku, należy zastanowić się w jaki sposób organ powinien otrzymywać informację o przejściu prawa rzeczowego. Obecne obowiązki nie są przecież „domyślne” dla stron tylko wynikają z zawiadomienia o wszczęciu postępowania – a więc nominalnie strony o postępowaniu przecież wiedzą.

13) Art. 1 pkt 24 lit. m – kwestia opłat za wydanie decyzji

Popieramy wprowadzenie opłat za wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Jednocześnie stanowczo sprzeciwiamy się rozwiązaniu, w którym za prowadzone przez starostów postępowania 20% tej opłaty będzie przekazywane do Skarbu Państwa. Nie ma to żadnego racjonalnego uzasadnienia – skoro w przypadku dyrekcji ochrony środowiska, działającej jako emanacja Państwa, całość opłaty ma iść na konto SP, to prowadzenie postępowania przez starostów – a więc poziom samorządowy – powinno powodować, że całość opłaty powinna stanowić dochód powiatu. Ewentualnie uznając konieczność ponoszenia kosztów utrzymania ewentualnego przyszłego systemu teleinformatycznego można rozważyć ustalenie proporcji 95%-5%, ewentualnie 90%-10%.

Ponadto, zwracamy uwagę na niekonsekwencję Projektodawców. W Projekcie mowa jest o maksymalnej kwocie 30 tys. zł. W uzasadnieniu zaś – o 50 tysiącach. Oznacza to zapewne, że pierwotnie planowano większą kwotę. Wydaje się, że ustalone sztywne maksimum, wobec argumentacji słusznie użytej przez Projektodawców o skali niektórych przedsięwzięć, powinno wynosić tę drugą kwotę. Zwłaszcza wobec normalnego zjawiska ekonomicznego jakim jest inflacja (która przekłada się także na koszty czynności w urzędach). Niemniej, biorąc także ten aspekt pod uwagę, postulujemy by kwota ta nie była określona sztywno, a raczej uzależniona od skali przedsięwzięcia. Mechanizm mógłby też przewidywać mechanizm waloryzacji np. o inflację. Należałoby wprowadzić również ustawową waloryzację opłat ustalonych w rozporządzeniu ministra właściwego ds. klimatu albo możliwość ich ustalenia jako wielokrotności przyjętej wielkości bazowej (np. najniższego wynagrodzenia).

Zwracamy również uwagę, że sama wysokość opłaty ma być ostatecznie ustalana na poziomie rozporządzenia wykonawczego do ustawy. Abstrahując od lakoniczności upoważnienia do wydania rozporządzenia, które w ocenie ZPP nie spełnia wymogów przewidzianych w art. 92 Konstytucji.

Przepis ten nie gwarantuje również, że wysokość opłat za czynności podejmowane przez starostów będzie pozwalała na pokrycie kosztów realizacji zadania oraz że będzie podlegać cyklicznej waloryzacji.

14) Art. 1 pkt 31 – zmiana art. 81 ust. 1 uŚrodInfo

Projektowany przepis idzie w dobrym kierunku, ale warto byłoby również jednoznacznie rozstrzygnąć, że również brak możliwości realizacji przedsięwzięcia w wariantach przedstawionych przez wnioskodawcę także skutkuje odmową określenia środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia. Z obecnej propozycji wynika to raczej domyślnie, co zapewne spowoduje spory interpretacyjne. W obecnym brzmieniu przepisu taka sytuacja natomiast jest unormowana wprost.

15) Art. 1 pkt 35 – zmiana art. 86d ust. 1 uŚrodInfo

Treść projektowanego przepisu i uzasadnienie nie są zgodne. Z uzasadnienia wynika, że przepis powinien zawierać możliwość zawieszenia, a nie obligatoryjność takiego działania na wniosek podmiotu planującego realizację przedsięwzięcia – co w opisywanej w uzasadnieniu sytuacji dążenia do zakończenia postępowania byłoby lepsze z perspektywy ekonomiki procesowej (odmowa zamiast zawieszenia). Tymczasem Projekt zawiera sformułowanie „zawiesza postępowanie” czym nie różni się od obecnego brzmienia art. 86d ust. 1 pkt 1 uŚrodInfo.

16) Art. 1 pkt 37 – w zakresie zmian w art. 86f

- a) W treści Projektu jest błąd, gdyż obecne brzmienie jest wskazane jako zastępujące – jak mniemamy – brzmienie proponowane (zamieniona kolejność);
- b) Art. 86f ust. 8 zdanie pierwsze jest sformułowane w taki sposób, że ciężko zrozumieć o co chodzi. Przepis jest ewidentnie do przeredagowania językowego i gramatycznego.

17) Art. 1 pkt 41 – dodawany art. 87a

Prosimy o wyjaśnienie, kiedy organ właściwy do wydania decyzji ma podejmować „interwencję” – z przepisu wynika, że dopiero po złożeniu wniosku. Co z inwestycjami, co do których „spóźniony” podmiot realizujący przedsięwzięcie nie złoży w ogóle wniosku legalizującego? Czy są to działania podejmowane z urzędu?

18) Art. 1 pkt 53 – wprowadzenie SOPOOŚ

Samą ideę wprowadzenia systemu teleinformatycznego, obsługiwanego przez organy i utrzymywanego technicznie przez organ centralny można ocenić pozytywnie.

Natomiast należy wyjaśnić poniższe wątpliwości nasuwające się w pierwszej kolejności po zapoznaniu ze wstępnie projektowanymi przepisami:

- a) naszą wątpliwość budzi dualizm doręczeń pism, który nastąpi po powstaniu SOPOOŚ. Projekt nie odnosi się do systemu doręczeń elektronicznych, poza wymogiem posiadania adresu by założyć konto w SOPOOŚ. Co jednak, jeśli pismo zostanie do organu skierowane przez e-doręczenia? Co prawda projektowane przepisy zakładają, że po złożeniu wniosku o wydanie

decyzji środowiskowej wymiana korespondencji jest już tylko w ramach SOPOOŚ (art. 129e ust. 1 i art. 129g ust. 1), natomiast ciężko wywnioskować z tego co jeśli wniosek zostanie złożony inaczej – czy w takim wypadku nie będzie można przejść na SOPOOŚ w trakcie postępowania?

- b) po co dublować wysyłkę zawiadomień w niektórych sprawach poprzez informację na pocztę elektroniczną (art. 129e ust. 5);
- c) użytkownikami kont mają być organy czy ich pracownicy? Pytanie nie jest sprzeczne z art. 129c ust. 2, gdyż założenie konta wymaga autoryzacji osobowej, a ponadto SOPOOŚ ma przechowywać dane użytkowników w zakresie jakim *de facto* dotyczy osób fizycznych (PESEL, imię i nazwisko - art. 129d ust. 2); postulujemy raczej, by SOPOOŚ w kontekście organów po prostu miał już założone profile, do których dostęp otrzyma organ i rozdysponuje wśród pracowników właściwych (ewentualnie będzie mógł tworzyć ich personalizowane dostępy);
- d) system powinien zostać wprowadzony jednocześnie z przejęciem zadań przez starostów. Pracownicy organów powinni zostać gruntownie przeszkoleni z jego korzystania zanim zostanie uruchomiony. Reformę powinno przeprowadzić się kompleksowo.

19) Art. 1 pkt 53 – w zakresie art. 129j uŚrodInfo oraz art. 2

Ta zmiana musi koniecznie wiązać się ze wsparciem technicznym i finansowym ze strony Państwa. Integracja EGiB z SOPOOŚ to wyzwanie o olbrzymiej skali technicznej. Starostowie nie posiadają zasobów by integrować własne systemy z zewnętrznymi, a takim będzie SOPOOŚ.

20) Art. 3

- a) ust. 2 pkt 9 jest już uchylony
- b) nie każda legalizowana samowola budowlana to przedsięwzięcie, do którego należy wymóg uzyskania decyzji środowiskowych. Tymczasem projektowana zmiana art. 49 ust. 4a Prawa budowlanego w zasadzie zakłada, że każda tego typu legalizowana inwestycja będzie musiała przejść ocenę środowiskową i uzyskać decyzję środowiskową. Sugerujemy brzmienie:

„4a. Decyzje, o których mowa w ust. 4, mogą być wydane po uprzednim przeprowadzeniu oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko i uzyskaniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach albo przeprowadzeniu oceny oddziaływania przedsięwzięcia na obszar Natura 2000, jeżeli są one wymagane przepisami uŚrodInfo”.

21) Art. 7 i 12 – skreślić

Projektodawcy niezbyt sprytnie ominęli w uzasadnieniu fakt, że zmiana spowoduje przerzucenie w obu ustawach „odpadowych” zadań w sprawach odpadów z terenów zamkniętych na starostów lub marszałków (starosta domyślny dla „pozostałych przypadków” – art. 40 ust. 1 pkt 3 ustawy o odpadach wydobywczych; marszałek i starosta na podstawie art. 41 ust. 3 pkt 1 i 2 *a contrario* do ust. 4 ustawy o odpadach). Powołują się przy tym, że RDOŚ jest w ustawie Prawo ochrony środowiska wyznaczony jako organ właściwy w sprawach przedsięwzięć i zdarzeń na terenach zamkniętych ustalonych przez Ministra Obrony Narodowej i że obecnie przyznanie RDOŚ zadań

„odpadowych” na terenach zamkniętych jest niespójne systemowo. Pragniemy zauważyć, że ustawa Prawo ochrony środowiska jest tutaj *lex generalis* i jej przepisy co do właściwości odnoszą się domyślnie do zadań bezpośrednio z niej wynikających, jeśli sama nie stanowi o tym inaczej (np. w kwestii odpadów w art. 378 odwołuje się do właściwości marszałka województwa w kontekście innych ustaw). Może więc to RDOŚ powinny przejąć wszystkie zadania środowiskowe na wszystkich terenach zamkniętych, a więc to art. 378 ust. 2 POŚ powinien zostać znowelizowany? Skutkiem byłoby przecież ujednolicenie systemu dotyczącego terenów zamkniętych poprzez przekazanie tego zadania do organu wyspecjalizowanego. Jako argument w uzasadnieniu można podać, że przecież ani starosta ani marszałek województwa nie są wymienieni w Prawie ochrony środowiska jako organy odpowiedzialne za tereny zamknięte, mamy więc niespójność, a najłatwiej ją usunąć przez zastrzeżenie dotyczące terenów wyznaczanych przez MON. Wzorując się na obecnym uzasadnieniu Projektodawcy nie musieliby nawet wspominać nic o RDOŚ.

Możemy dyskutować o kształcie tych przepisów, ale tego typu „wrzutka” nie budzi zaufania do intencji Projektodawców. Zwłaszcza w kontekście, o którym pisaliśmy w uwadze ogólnej dotyczącej przyrostu liczby zadań w starostwach.

Postulujemy, by projektowane przepisy ustawy o odpadach wydobywczych i ustawy o odpadach z Projektu obecnie skreślić.

22) Art. 25 ust. 2

Zawieszone postępowania powinny zostać dokończone przez organy, które je zawiesiły. Ewentualnie należy to dostosować do *vacatio legis*, które powinno być dłuższe. Istnieje ryzyko, że gminy mogą specjalnie przeciągać zawieszenie postępowań, by w styczniu 2027 roku przekazać sprawy do starostw.

Jeśli starostowie mają przejąć zadanie, to powinni przejąć wyłącznie postępowania, które zostały wszczęte po wejściu w życie ustawy. Nie możemy natomiast zgodzić się na przekazanie długoletnich postępowań do starostw już w styczniu 2027 roku (zob. także uwagę dotyczącą *vacatio legis*).

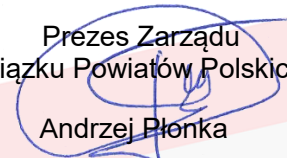
23) Art. 35 – wejście w życie ustawy

Należy wydłużyć terminy wejścia w życie przepisów, co najmniej do 1 stycznia 2029 r., kiedy to (jak wynika z art. 32) ma się zacząć integracja systemów teleinformatycznych wszystkich organów z SOPOOŚ (sam system ma funkcjonować od 1 stycznia 2028 r. – por. art. 35 pkt 2 w zakresie art. 129a ust. 1, a przede wszystkim art. 129a ust. 2 pkt 1 lit. a dotyczącym składania wniosków).

1 stycznia 2027 r. jest zdecydowanie zbyt krótkim czasem na przystosowanie starostw do przejęcia zadań, o czym pisaliśmy w uwadze ogólnej – ustrojowej. Postulujemy o wydłużenie tego okresu. Aktualnie projekt znajduje się w konsultacjach i będzie zapewne podlegać zmianom. Wobec powyższego nie jest pewne, kiedy trafi do parlamentu, który – wobec objętości projektu – może również procedować nad nim w dłuższym okresie czasu. Należy założyć, że uchwalona i podpisana przez Prezydenta ustawa zostałaby opublikowana w Dzienniku Ustaw w okresie wakacyjnym. Gminy

i powiaty miałyby maksymalnie pół roku, a zapewne krócej, na przystosowanie się do nowych zadań. Na to jako samorządy, nie możemy się zgodzić. Istnieje bowiem duże ryzyko, że starostwa nie będą przygotowane do zadania ani kadrowo ani technicznie ani finansowo.

Z poważaniem



Prezes Zarządu
Związku Powiatów Polskich
Andrzej Płonka